

Życie jest natchnieniem – Zdzisława Sośnicka & Zbigniew Wodecki

(TY) Kto nigdy nie był łżejszy, niż śnieg,
W obłokach sam nie bujał, bo grzech,
I zamiast słowa CHCĘ robił gest niezbyt dla dam

(JA) Cóż, chyba go znam

(JA) Kto życie swoje przespał na wznak
Z kimś obcym, bo wypadło mu tak
Nawet raz, czy dwa podniósł głos,
Lecz i tak przegrał los,
Niechaj wie, że swój raj w rękach ma

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Życie to jest blask, lub wieczny cień,
Musisz tylko płomyk z siebie dać,

(JA) A rozbłyśnie tak, że w zachwyt wprawi świat

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Mostem twych uniesień hen, na brzeg,
Zerwij się, czas wzburzyć krew

(JA) Pomyśl, tylu jest nade mną,

(TY) Po co robić im przyjemność

(JA) Po co wkładać tę nijakość na twarz

(MY) W nadziei, że nikt nie pozna nas
A czas, jak pilny stróż, zatrze ślad;

(TY) To ktoś inny, nie ja

(JA) Czy można żyć tak?

(MY) Zbyt mało jest dobrych dni,
By ślepo wierzyć, że tak musi być

(JA) Kalendarz wyrzucić w kąt, listy spalić,

(TY) Tysiąc róż znów tu rzuć, sypiaj w bzach,
W sklepie nuć, świat jest twój

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Mostem twych uniesień hen, na brzeg
Każdy w sobie ma tę dziwną moc:
Niezmiennalne już się zmienia,
Twoje marzenia też chcą żyć

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Życie to jest blask, lub wieczny cień,
Musisz tylko płomyk z siebie dać,

(JA) A rozbłyśnie tak,

(TY) pięknie tak,

(JA) Mocno tak,

(TY) mocno tak!

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Mostem twych uniesień hen, na brzeg
Zerwij się, czas wzburzyć krew,

(JA) A rozbłyśnie tak,

(TY) pięknie tak,

(JA) Mocno tak,

(TY) mocno tak!

(MY) Życie jest natchnieniem, gdy chcesz,
Mostem twych uniesień hen, na brzeg
Zerwij się, czas wzburzyć krew, do wyciszenia



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych